

Sygn. akt I ACa 405/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Klubu Sportowego (...) w C.

przeciwko Skarbowi Państwa-Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 lutego 2016 r., sygn. akt II C 463/13

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punktach 1. i 3. w ten sposób, że oddala powództwo,

b) w punkcie 4. w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 8 281 912,41 (osiem milionów dwieście osiemdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset dwanaście i 41/100) złotych z tytułu zwrotu spełnionego świadczenia;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 29 550 (dwadzieścia dziewięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------------	------------------	----------------------------

## UZASADNIENIE

Powód Klub Sportowy (...) w C., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 15.991,000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2012r. oraz kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że w dniu 26 marca 1973r.

Prezydium (...), Wydział (...)

w C. oddało w użytkowanie wieczyste na rzecz Klubu Sportowego (...) grunt państwowy położony w C. przy ul. (...), stanowiący działkę geodezyjną nr (...), o powierzchni 1,9275 ha. Wieczyste użytkowanie miało trwać od 1 stycznia 1973r.

do 31 grudnia 2072r. tj. przez 99 lat. Mimo to Wojewoda (...) decyzją z dnia

7 grudnia 1993r. stwierdził nabycie z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990r. przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w C. prawa wieczystego użytkowania gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa położonego w C. przy ul. (...). Z inicjatywy powoda w trybie postępowania administracyjnego Minister Infrastruktury decyzją z 20 lipca 2010r., utrzymaną następnie w mocy decyzją

z 23 września 2010r. stwierdził, że uwłaszczenie na rzecz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w C. zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa. Jednocześnie organ ten uznał, że w sprawie doszło do nieodwracalnych skutków powodujących niemożliwość stwierdzenia nieważności tej decyzji. Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 7 czerwca 2011r. oddalił skargę powoda a Naczelny

Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 11 stycznia 2012r. oddalił skargę kasacyjną powodowego Klubu. Zdaniem powoda dochodzona kwota stanowi należne mu odszkodowanie odpowiadające wartości nieruchomości odnośnie której stwierdzono

z rażącym naruszeniem prawa uwłaszczenie się osoby trzeciej.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów. Zakwestionował powództwo tak co do zasady jaki i co do wysokości dochodzonego żądania. Podkreślał, że powód nie utracił użytkowania wieczystego przedmiotowej działki gruntu, gdyż takowego nie nabył. Mimo bowiem wydania decyzji administracyjnej o oddaniu na jego rzecz tego gruntu państwowego, przez 20 lat tj. do daty wydania decyzji stwierdzającej uwłaszczenie się na tym gruncie Przedsiębiorstwa (...) nie zawarł ze Skarbem Państwa umowy dotyczącej ustanowienia na jego rzecz użytkowania wieczystego tego gruntu ani też nie dokonał konstytutywnego wpisu tego prawa w księdze wieczystej. Pozwany kwestionował też twierdzenia co do wielkości szkody doznanej przez powoda w związku z wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej z 1993 roku.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.991,000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 lutego 2016r., umorzył postępowanie co do odsetek za okres od 15 lutego 2012r. do 21 kwietnia 2015r., oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia zgodne z twierdzeniami pozwu co do uzyskania przez powoda decyzji administracyjnej o oddaniu na jego rzecz użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w C. przy ul. (...), braku zawarcia umowy w tym zakresie, uwłaszczenia się co do tego gruntu Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w C., nieskutecznych prób powoda co do unieważnienia decyzji w tym zakresie oraz stwierdzenia w trybie administracyjnym, że uwłaszczenie tego podmiotu nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa, a unieważnienie decyzji uwłaszczającej jest niemożliwe ze względu na nieodwracalne skutki prawne.

W postępowaniu administracyjnym przesądzone, że wadliwość decyzji uwłaszczeniowej z 1993 roku wynika z tego, że została ona wydana mimo braku wyeliminowania z obrotu prawnego wcześniejszej decyzji z 1973r. o oddaniu

w wieczyste użytkowanie nieruchomości na rzecz powoda. Nieodwracalność skutków decyzji uwłaszczeniowej spowodowana jest tym, że Przedsiębiorstwo (...) zbyło prawo do gruntu na rzecz innego podmiotu. Wartość użytkowania wieczystego gruntu, którego dotyczy sprawa Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego przeprowadzony w toku postępowania, który uznał za miarodajny w tym zakresie.

W ocenie Sądu powód nie utracił tego rodzaju prawa do gruntu państwowego, gdyż ze względu na brak umowy go nie uzyskał ale utracił ekspektatywę takiego prawa. Szkoda powoda wynika zaś z wadliwości decyzji uwłaszczeniowej z 1993 roku, co zostało przesądzone w postępowaniu administracyjnym. Przesądza to też o bezprawności zachowania pozwanego, który uwłaszczył na gruncie, którego dotyczy sprawa Przedsiębiorstwo (...) mimo, że wcześniejsza decyzja o oddaniu tej nieruchomości powodowi nie została wyeliminowana z obrotu prawnego. Zdaniem Sądu dla oceny zasadności roszczenia nie miało znaczenia to, że powód przez 20 lat nie podjął działań zmierzających do uzyskania użytkowania wieczystego w drodze umowy notarialnej oraz ujawnienia swego prawa w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości.

Sąd podkreślił, że zgodnie z § 12 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 18 maja 1970r. w sprawie trybu oddawania w użytkowanie wieczyste terenów państwowych i sprzedaży położonych na nich budynków powód winien być wezwany przez organ państwowy do zawarcia umowy notarialnej, co nigdy nie miało miejsca.

Prowadzi to zdaniem Sądu Okręgowego do wniosku, że istnieje związek przyczynowy między wadliwą decyzją uwłaszczeniową z 1993r. a utratą przez powoda ekspektatywy nabycia użytkowania wieczystego gruntu, którego dotyczy sprawa.

Sąd pierwszej instancji za bezzasadny uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia stojąc na stanowisku, że od wydania decyzji nadzorczej w 2010r., co do wadliwości decyzji administracyjnej będącej zdarzeniem wyrządzającym powodowi szkodę, do daty wniesienia pozwu nie upłynęły 3 lata.

Jako podstawę materialnoprawną orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał przepisy art. 160 § 1 k.p.a., art. 156 § 1 k.p.a., 361 § 1 i § 2 k.c. i 363 § 2 k.c.

O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 § 1 k.c.

Sąd na podstawie art. 203 k.p.c. w związku z art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie co do odsetek za okres od 15 lutego 2012r. do 21 kwietnia 2015r., gdyż powód cofnął pozew w tym zakresie.

Oddalenie roszczenia dotyczy odsetek za okres od 22 kwietnia 2015r. do dnia wyrokowania, gdyż zdaniem Sądu nie przysługują one powodowi, ze względu na ustalenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwanego w części uwzględniającej powództwo.

Skarżący zarzucił naruszenie wyspecyfikowanych w apelacji przepisów prawa procesowego, materialnego oraz sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranych dowodów, podtrzymując zarzuty zawarte w odpowiedzi na pozew, w tym brak związku przyczynowego między kwestionowaną decyzją administracyjną z 1993r. a szkodą powoda, brak szkody, niemiarodajność opinii biegłego oraz przedawnienie roszczenia.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 20 września 2016r. uwzględniając częściowo apelację pozwanego zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7.995.500 złotych z ustawowymi odsetkami

za opóźnienie od 3 lutego 2016r. a w pozostałej części powództwo oddalił korygując rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, oddalił apelację w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W motywach wyroku Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji. Uznał jednak, że powód nie podejmując przez 20 lat działań zmierzających do uzyskania użytkownika wieczystego w oparciu o decyzję administracyjną z 1973r. w połowie przyczynił się do powstania szkody.

Mając to na względzie na mocy art. 362 k.p.c. Sąd Apelacyjny obniżył odszkodowanie należne powodowi o 50 procent i dokonał stosownej korekty orzeczenia o kosztach.

Od tego orzeczenia skargi kasacyjne wniosły obie strony.

Pozwany jak dotychczas kwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości. Powód zarzucił bezzasadność obniżenia odszkodowania.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 stycznia 2018r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że dochodzone przez powoda roszczenie związane jest z utratą ekspektatywy nabycia prawa użytkownika wieczystego. Przy czym przez ekspektatywę należy rozumieć zbiorczą nazwę obejmującą przypadki, w których powstanie lub przejście prawa zostało odsunięte w czasie. Postępowanie związane z ustanowieniem użytkownika wieczystego w 1973r., składało się z dwóch faz, należących do różnych trybów, przy czym faza administracyjna, miała charakter przygotowawczy, zakończony wydaniem ostatecznej decyzji przez właściwy organ administracji. W orzecznictwie i doktrynie dominował pogląd, że decyzja o oddaniu terenu w użytkowanie wieczyste nie stwarza dla jej adresata uprawnienia zawarcia umowy a dla organu administracyjnego, który ją wydał obowiązku zawarcia umowy z adresatem decyzji. Decyzja tego rodzaju nie stanowi źródła stosunku cywilnoprawnego, gdyż brak jest przepisu prawa pozwalającego na dochodzenie przez jej adresata zawarcia umowy notarialnej ze Skarbem Państwa na drodze sądowej.

Jako przykład tego rodzaju poglądów judykatury Sąd Najwyższy wskazał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1977r., III CRN 98/77 (OSNC 1978, Nr 7, poz. 119).

W uzasadnieniu tamtego orzeczenia Sąd Najwyższy odrzucił dopuszczalność przyjęcia przez analogię, że decyzja administracyjna o oddaniu terenu w użytkowanie wieczyste ma takie samo prawne znaczenie jak umowa przedwstępna. Obowiązek zawarcia umowy przyrzeczonej wynika bowiem z wcześniej zawartej umowy przedwstępnej a możliwość dochodzenia jej na drodze sądowej wynika z przepisu art. 390 § 2 k.c. W przypadku decyzji administracyjnej o oddaniu terenu w użytkowanie wieczyste takiego przepisu brak.

Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie zwrócił jednak uwagę na to, że w doktrynie można spotkać też odmienne poglądy sprawdzające się do stwierdzenia, że decyzja o oddaniu terenu w użytkowanie wieczyste stwarza dla jej adresata uprawnienie do zawarcia umowy,

a dla organu administracyjnego, który ją wydał obowiązek zawarcia umowy z adresatem decyzji. Stanowi więc źródło roszczeń cywilnoprawnych, mimo braku przepisów, które dawałyby ku temu podstawę.

Dlatego zdaniem Sądu Najwyższego niezbędnym jest rozważanie kluczowego zagadnienia dla rozstrzygnięcia sprawy, mianowicie, czy na gruncie obowiązującego prawa w dniu wydania decyzji z dnia 26 marca 1973r., na podstawie art. 2, 3, 10 ustawy z dnia

14 lipca 1961r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, decyzja ta stanowiła źródło stosunku cywilnego, a o ile tak, to jakie roszczenie dla powoda wynikało z tego stosunku oraz czy i jakie roszczenie przysługiwało powodowi w dniu wydania decyzji uwłaszczeniowej.

Przy czym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dla oceny tej nie ma znaczenia okoliczność, że decyzja z dnia 26 marca 1973r. nie została usunięta z obrotu prawnego w sposób określony w kodeksie postępowania administracyjnego. Stwierdził też, że wbrew stanowisku Sądów obu instancji Skarb Państwa nie miał obowiązku wezwania adresata decyzji do stawienia się w państwowym biurze notarialnym w oznaczonym dniu i godzinie celem zawarcia umowy, gdyż § 12 rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 18 maja 1970r. w sprawie trybu oddawania w użytkowanie wieczyste terenów państwowych i sprzedaży położonych na nich budynków (Dz.U. Nr 13 poz. 120 ze zm.) był adresowany do adresata decyzji a nie do Skarbu Państwa.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska procesowe. Pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje oraz za postępowanie kasacyjne. Domagał się też w razie uwzględnienia apelacji zasądzenia od powoda na jego rzecz na podstawie art. 415 k.p.c. w związku z art. 398<sup>16</sup> k.p.c. kwoty 8.281.912,41 złotych jaką zapłacił powodowi w oparciu o wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 20 września 2016r., I ACa 310/16 z zastrzeżeniem zwrotu (dowód: polecenie przelewu z 7.10.2016r. k. 748).

Powód wnosił o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego jest zasadna.

Zgodnie z zaleceniem Sądu Najwyższego, zawartym w motywach wyroku, jaki zapadł na skutek skarg kasacyjnych stron, rozważania wymaga czy i jakie roszczenie cywilnoprawne powód uzyskał po wydaniu decyzji administracyjnej z dnia 26 marca 1973r. o oddaniu terenu państwowego w użytkowanie wieczyste. W orzecznictwie dominuje pogląd, że akt administracyjny tego rodzaju nie dawał adresatowi decyzji prawa dochodzenia zawarcia umowy na drodze sądowej. Kończył jedynie etap postępowania administracyjnego, który w tamtym czasie był obligatoryjny przed zawarciem umowy notarialnej, kreującej wraz z wpisem do księgi wieczystej takie prawo.

Wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1977r., III CRN 98/77 77 (OSNC 1978, Nr 7, poz. 119) oparty na takim stanowisku spotkał się z krytyką przedstawicieli doktryny podkreślających, że takie rozumowanie nie może być akceptowane. Mimo braku przepisu przyznającego adresatowi decyzji możliwość dochodzenia zawarcia umowy organ administracyjny należy uznać za podmiot związany treścią decyzji i obowiązany do jej realizacji. Odmiennie niż adresat decyzji, który nie jest zobowiązany do zawarcia umowy o nabyciu prawa użytkowania wieczystego.

W krytycznych głosach do wspomnianego wyroku wskazano na to, że wniosek zainteresowanego nabyciem użytkowania wieczystego w powiązaniu z treścią decyzji administracyjnej może być traktowany jako oświadczenie woli stron stosunku cywilnoprawnego w rozumieniu przepisu art. 60 k.c., co pozwala na uznanie że skutkuje to zdarzeniem prawnym porównywalnym z umową przedwstępną o jakiej stanowi przepis art. 389 § 1 k.c. Wyrażono też pogląd, że wystarczające jest dostateczne sprecyzowanie warunków umowy o oddaniu terenu państwowego w użytkowanie wieczyste i możliwość wyegzekwowania zawarcia umowy na podstawie art. 64

k.c. (por. glosa Ksawerego Łukawskiego NP 1979 s 143 i nast. glosa Tadeusza Smyczyńskiego OSP 1979 Nr 3, glosa Ewy Łętowskiej OSP 1979 Nr 5).

W ocenie Sądu Apelacyjnego poglądów tych nie można podzielić. Decyzja z 23 marca 1973 roku dotycząca oddania powodowi terenu państwowego w użytkowanie wieczyste wydana została w oparciu o przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1961 roku o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz.U. z 1969 Nr 22 poz. 159) oraz rozporządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 18 maja 1970r. w sprawie trybu oddawania w użytkowanie wieczyste terenów państwowych i sprzedaży położonych na nich budynków (Dz.U. z 1970r. Nr 83 poz. 120).

W § 10 tego rozporządzenia wskazano jakie postanowienia powinna zawierać decyzja o oddaniu terenu państwowego w użytkowanie wieczyste. Można uznać, że odpowiadają one istotnym postanowieniom umowy przyrzeczonej jakie powinna określać umowa przedwstępna. Jednakże w § 10 ust. 9 zawarto wymóg aby w decyzji określony został też termin, w którym powinna być zawarta umowa w formie aktu notarialnego i że termin ten nie powinien przekraczać dwóch miesięcy.

W § 10 ust. 10 rozporządzenia podano, że decyzja winna zawierać pouczenie o skutkach niezawarcia umowy w określonym terminie. Decyzja z 26 marca 1973 roku nie zawiera postanowień w tym zakresie. Jej treść nie pozwala więc uznać, że zawiera postanowienia niezbędne dla umowy przedwstępnej.

W okresie od daty jej wydania do daty wydania decyzji uwłaszczeniowej w 1993 roku przepis art. 389 § 1 k.c. wymagał aby umowa przedwstępna określała termin zawarcia umowy przyrzeczonej.

W ówczesnym stanie prawnym roszczenie z umowy przedwstępnej przedawniały się z upływem roku od dnia w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta (art. 390 § 3 k.c.) a sąd uwzględnił upływ przedawnienia z urzędu (art. 117 § 3 k.c.).

Gdyby więc uznać, że decyzja administracyjna z 26 marca 1973 roku stanowiła dla powoda źródło roszczenia o zawarcie umowy co do oddania terenu państwowego w użytkowanie wieczyste, a termin jej zawarcia nie miał być określony, to powód aż do upływu 10-letniego terminu przedawnienia, o jakim mowa w ówczesnym art. 118 k.c., mógłby zwlekać z dochodzeniem zawarcia takiej umowy. Nie sposób aprobować takiego rozumowania mając na względzie wspomnianą decyzję wydaną w odmiennych warunkach ustrojowych. Obowiązujące wówczas przepisy Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Uchwalonej Przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952r. (Dz.U. 1952 Nr 33 poz. 232) w art. 8 ustawy zasadniczej nakazywały szczególną „troskę i opiekę” dotyczącą mienia państwowego. Skarb Państwa ze względu na bierność adresata decyzji przez szereg lat nie mógłby w racjonalny sposób gospodarować terenem państwowym. Dochodzenie zawarcia umowy o użytkowanie wieczyste uniemożliwiał też brak formy aktu notarialnego dla rzekomej umowy przedwstępnej (wymóg z art. 390 § 2 k.c.). Roszczenie odszkodowawcze przy zastosowaniu tej konstrukcji prawnej byłoby możliwe tylko w razie wykazania, że pozwany uchylał się od zawarcia umowy przyrzeczonej, której istotną treść określono w decyzji administracyjnej (art. 390 § 1 k.c.).

Bezspornym jest w sprawie, że powód nigdy nie domagał się zawarcia takiej umowy pozostając w błędnym przekonaniu, że decyzja z 26 marca 1973 r. czyniła go użytkownikiem wieczystym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego samo skonkretyzowanie warunków umowy w decyzji i treść przepisu art. 64 k.c. jest niewystarczające do uznania, że powodowi aż do 1993 roku przysługiwało w stosunku do pozwanego skuteczne roszczenie o zawarcie umowy.

Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym we wspomnianym wyroku z 10 października 1977 roku, iż brak jest przepisów prawa pozwalających na przypisanie decyzji administracyjnej charakteru stawiającego jej adresata w tak uprzywilejowanej pozycji w stosunku do innych uczestników obrotu cywilnoprawnego.

Przemawia za tym jeszcze kolejny argument. Ustawa w oparciu o przepisy której wydano decyzje z 26 marca 1973 roku uchyliła ustawa z 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami wywłaszczeniami nieruchomości (Dz. U. z 1991 poz. 127 ze zm.). W wyniku nowelizacji tej ostatniej ustawy wprowadzonej ustawą z 21 października 1994 roku (Dz. U. z 1994 r. nr 123 poz. 601) od 8 grudnia 1994 r. zaczął obowiązywać przepis art. 80 ust. 1a. Stanowi on, że posiadaczem gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy, który w dniu 5 grudnia 1990 r. nie legitymował się dokumentami o przekazaniu gruntów wydanych w formie prawem przewidzianej i nie legitymuje się nimi w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, grunty te mogą być oddane odpowiednio w zarząd, użytkowanie lub użytkowanie wieczyste na ich wniosek złożony do dnia 31 grudnia 1995 r. Przepis ten miał na celu uregulowanie stanu prawnego posiadaczy gruntów państwowych bez tytułu prawnego, a więc podmiotów w analogicznej sytuacji jak powód, który posiadał teren państwowy nie będąc jego użytkownikiem wieczystym.

Wprawdzie przepis ten wszedł w życie już po wydaniu decyzji uwłaszczającej przedsiębiorstwo (...) na terenie posiadanym wcześniej przez powoda ale jego treść w ocenie Sądu apelacyjnego ma znaczenie dla rozstrzygnięcia. Mowa w nim o tym, że posiadaczom gruntów państwowych grunty te „mogą” być oddane w zarząd, użytkowanie lub użytkowanie wieczyste. Posiadaczom nie przysługuje więc roszczenie cywilnoprawne o zawarcie umowy (por. Ustawa o gospodarce gruntami i wywłaszczeniami nieruchomości. Komentarz. Gerard Bieniek, Zenon Marmej. Wydawnictwo Zachodnie Centrum Organizacji Wydanie II 1995 r. str. 265). Nie sposób uznać, że ustawodawca dążąc do uporządkowania gospodarki gruntami Skarbu Państwa w 1994 r. pozbawił posiadaczy tych gruntów roszczeń cywilnoprawnych, które przysługiwały im na mocy wcześniej wydanych decyzji administracyjnych. Bardziej racjonalny wydaje się wniosek, że ustawodawca uznał, że posiadaczom gruntów nie przysługiwało roszczenie o zawarcie takich umów.

Mając to na względzie za zasadny należało uznać zarzut apelacji pozwanego dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 361 § 1 k.c. sprowadzający się do stwierdzenia, że brak jest adekwatnego związku przyczynowego między wadliwą decyzją uwłaszczeniową z 1993 roku a utratą przez powoda ekspektatywy nabycia prawa użytkowania wieczystego. W istocie powód ekspektatywy takiej nie utracił, gdyż mimo istnienia decyzji z dnia 26 marca 1973r. nie przysługiwało mu skuteczne roszczenie przeciwko Skarbowi Państwa o zawarcie umowy. Brak zaś umowy, aż do wydania wadliwej decyzji uwłaszczeniowej, wynikał z 20-letniego zaniechania przez powoda działań zmierzających do jej zawarcia. Decyzja uwłaszczająca nie pozbawia powoda żadnego prawa ani roszczenia o jego nabycie za które powodowi przysługiwałoby odszkodowanie. Zbędnym jest więc odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji kwestionującej wielkość szkody doznanej przez powoda.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 3 w ten sposób, że oddalił powództwo.

Zgodnie z wnioskiem pozwanego na mocy art. 415 k.p.c. zasądzone od powoda na rzecz skarżącego 8.281.912,41 złotych tytułem zwrotu świadczenia spełnionego przez pozwanego na podstawie poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego jaki zapadł w niniejszej sprawie.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7200 złotych zgodnie ze stawką przewidzianą § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013.461 tj.). Na pozostałe koszty zasądzone w punkcie 3) wyroku składają się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 10.800 złotych, zgodnie ze stawką przewidzianą w § 2 ust. 7 i § 10 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800) w wersji obowiązującej w dacie wniesienia przez pozwanego apelacji oraz 18750 złotych według tych samych przepisów wspomnianego rozporządzenia w ich brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia przez pozwanego skargi kasacyjnej, z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska

SSA Roman Sugier

SSA Lucyna Świdorska-Pilis